

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2024r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2024r. w W.

sprawy S. A. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i wysokość podstawy wymiaru składek

z udziałem Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w N.

na skutek odwołania S. A. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

z dnia 20 maja 2022 roku, numer (...)

z dnia 11 grudnia 2023 roku, numer (...)

1. umarza postępowanie w części, w jakiej decyzja z 20 maja 2022 roku, numer (...), została zmieniona przez decyzję z 11 grudnia 2023 roku, numer (...);
2. oddala odwołania w pozostałym zakresie;
3. zasądza od S. A. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi za czas od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 5 lipca 2022r. S. A. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, odwołał się od decyzji nr (...), wydanej w dniu 20 maja 2022r. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. i wniósł o jej zmianę poprzez uznanie, że podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika składek Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odwołujący się zarzucił, że organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję, naruszył:

- 1) art. 8 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że odwołujący się nie był pracownikiem płatnika składek, podczas gdy praca była rzeczywiście wykonywana;

- 2) art. 22 kodeksu pracy poprzez błędną wykładnię związaną z oceną charakteru zatrudnienia i przyjęcie, że relacja odwołującego się z płatnikiem nie ma cech stosunku pracy, podczas gdy praca była rzeczywiście wykonywana;
- 3) art. 865 kodeksu cywilnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, bowiem w rozpatrywanym przypadku nie ma on zastosowania, gdyż płatnik składek posiada formę uregulowaną przepisami prawa handlowego;
- 4) art. 107 § 3 kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 124 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez brak wyjaśnienia i uzasadnienia kwot przyjętych w punktach 4 i 5 zaskarżonej decyzji;
- 5) art. 107 § 3 kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 124 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez brak precyzyjnego wyjaśnienia okresów podlegania bądź niepodlegania ubezpieczeniom społecznym, wymienionych w punktach 1 -3.

W uzasadnieniu odwołania S. A. (1) zakwestionował stanowisko organu rentowego i za nieprawidłowe uznał przyjęcie przez organ rentowy niedopuszczalności wykonywania pracy przez jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz płatnika składek. W dalszej części odwołania wskazał, że mimo że wykonywał czynności związane z reprezentacją płatnika i tego dotyczy umowa o pracę, to jednak rzeczywiście, faktycznie i w zdecydowanej większości czasu wykonywał prace na rzecz spółki w zakresie uprawnień budowlanych, jakie posiadał. Wykonywał głównie funkcje kierownika budowy, robót lub inspektora nadzoru budowlanego, kierowcy dostarczającego materiały i sprzęt do wykonywania robót, sporządzał kosztorysy, protokoły odbioru robót, wystawiał faktury. Od początku istnienia firmy do czasu przejścia na emeryturę, tj. do 9 lipca 2015r., pełnienie funkcji prezesa lub zastępy zajmowało odwołującemu się niewiele czasu i do tego w tym zakresie miał pomoc pracownika administracyjnego (odwołanie z 30 czerwca 2022r. – k. 3-5 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy zrelacjonował przebieg postępowania wyjaśniającego, jakie zostało przeprowadzone i wskazał, że nie dało ono podstaw, by uznać, że S. A. (1) faktycznie świadczył pracę w warunkach stosunku pracy na podstawie umowy o pracę zawartej ze spółką. W ocenie organu rentowego w sprawie nie zaistniał element podporządkowania pracowniczego oraz doszło do połączenia pracy i kapitału, co skutkowało wykluczeniem możliwości przyjęcia stosunku pracy, jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (odpowiedź na odwołanie z 28 lipca 2022r. - k. 8-10 a.s.).

W toku postępowania pełnomocnik odwołującego się pismem z 12 czerwca 2023r. doprecyzował stanowisko S. A. (1). Wskazał, że wnosi o:

- zmianę zaskarżonej decyzji w punktach 2, 3, 4, 5 poprzez stwierdzenie, że S. A. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) w okresie od 1 stycznia 2013r. do 9 lipca 2015r., od 13 lipca 2015r. do 31 stycznia 2016r. oraz od 1 kwietnia 2016r. do 7 marca 2021r. jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o.;
- ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na przyjęcie błędnej podstawy podlegania ubezpieczeniom (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu).

W uzasadnieniu wskazanego stanowiska pełnomocnik wyjaśnił, że S. A. (1) nie zgadza się z wykluczeniem okresów od 1 stycznia 2003r. do 9 lipca 2015r., od 13 lipca 2015r. do 31 stycznia 2016r. oraz od 1 kwietnia 2016r. do 7 marca 2021r. jako okresów podlegania ubezpieczeniom z tytułu stosunku pracy. Podkreślił, że odwołujący się od czasu założenia spółki, tj. od 31 grudnia 1998r., świadczył pracę na jej rzecz i z treści wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym wynika, że był jedynym wspólnikiem w spornym okresie. Organ rentowy wywodzi swoje stanowisko, bazując jedynie

na formalnym wpisie do KRS, natomiast pomija argumentację związaną z zasadniczą pracą wykonywaną przez S. A. (1) w ramach umowy o pracę zawartej z płatnikiem, która nosiła cechy zatrudnienia pracowniczego. Z ostrożności, gdyby Sąd przyjął, że prawidłowa jest zasada przyjęta przez organ rentowy, strona odwołująca się zakwestionowała wartości wskazane w punktach 4 i 5 zaskarżonej decyzji i podtrzymała wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (pismo procesowe z 12 czerwca 2023r. – k. 98-99 a.s.).

W toku postępowania, zainicjowanego odwołaniem S. A. (1), Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wydał w dniu 11 grudnia 2023r. decyzję znak: (...), którą zmienił decyzję z dnia 20 maja 2022r. w punktach 1, 2 i 5 w ten sposób, że:

- w punkcie 1 decyzji zamiast daty "od 08.03.2021r." określił prawidłową datę "od 15.10.2020r.",
- w punkcie 2 decyzji zamiast daty "do 07.03.2021r." określił prawidłową datę do „14.10.2020r.”,
- w pkt 5 decyzji zamiast "- za 01-12/2020r. - po 4026,01 zł, - za 01-03/2021r. - po 4242,38 zł" wpisał "za 01-10/2020r. - po 4026,01 zł". (decyzja z dnia 11 grudnia 2023r. – k. 139-137 a.s.).

W dniu 18 stycznia 2024r. pełnomocnik S. A. (1) odwołał się także od wskazanej decyzji i wniósł o jej zmianę poprzez uznanie, że odwołujący się nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności jako jedyny (...) sp. z o.o. oraz zażądał zasądzenia od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Poza tym przedstawił podobne twierdzenia i argumentację, jak wskazaną w odwołaniu od decyzji z 20 maja 2022r. (odwołanie z 15 stycznia 2024r. – k. 3 – 4 akt o sygn. VII U 418/24).

Pismem z dnia 2 lutego 2024r. pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., wyjaśniając, że podstawą wydania decyzji zmieniającej decyzję pierwotną była ponowna analiza sprawy w związku z nowymi okolicznościami, tj. uwzględnieniem danych z aktu notarialnego z 15 października 2020r., numer Repertorium A: (...), który został złożony przez pełnomocnika odwołującego się w toku postępowania przed sądem, a z którego wynika, że S. A. (1) w dniu 15 października 2020r. darował K. A. 60 udziałów spółki Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. Przedmiotowy dokument nie został złożony we wcześniejszej fazie postępowania, wobec czego Zakład przyjął datę zbycia części udziałów w spółce wynikającą z wpisu do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (odpowiedź na odwołanie z 2 lutego 2024r. – k. 12-13 akt o sygn. VII U 418/24).

Zarządzeniem z dnia 13 lutego 2024r. nastąpiło połączenie sprawy o sygn. akt VII U 418/24 z odwołania S. A. (1) od decyzji z dnia 11 grudnia 2023r. ze sprawą o sygn. akt VII U 821/22 celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (zarządzenie z dnia 13 lutego 2024r. – k. 16 akt o sygn. VII U 418/24).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. A. (1) ukończył studia na Wydziale (...) Oddział w P. w zakresie budownictwa lądowego – specjalność technologia i organizacja budowy oraz zarządzanie na Uniwersytecie (...) (dyplom ukończenia studiów - nienumerowane karty akt osobowych S. A.). W dniu 22 marca 1976r., jako inżynier budownictwa lądowego, otrzymał od Urzędu Wojewódzkiego w P. (...) i Ochrony (...) stwierdzenie przygotowania zawodowego do wykonywania samodzielnej funkcji kierownika budowy i robót w specjalności konstrukcyjno – budowlanej (stwierdzenie przygotowania zawodowego - nienumerowana karta akt osobowych S. A.).

W dniu 11 listopada 1988r. S. A. (1) i K. S. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Firma spółki otrzymała brzmienie Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ale ustalono, że może używać skrótu (...) sp. z o.o. Za siedzibę spółki obrano N.. Ustalono, że przedmiotem działalności spółki jest m.in. produkcja materiałów budowlanych oraz wyrobów przemysłowych, świadczenie usług budowlanych, wykonywanie robót budowlano-montażowych, produkcja i regeneracja maszyn i urządzeń, prowadzenie handlu, usług przemysłowych i nieprzemysłowych, świadczenie usług sprzętowo-transportowych, wykonywanie instalacji budowlanych i technologicznych. K. S. i S. A. (1) objęli po 15 udziałów na kwotę 150.000 zł (umowa spółki –

nienumerowana karta akt ZUS, lista wspólników stanowiąca załącznik do umowy – nienumerowana karta akt osobowych S. A., odpis z rejestru handlowego - nienumerowana karta akt ZUS).

W dniu 19 grudnia 1988r. spółka Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. została wpisana do rejestru handlowego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy -P. VII Wydział Cywilny (odpis postanowienia z 19 grudnia 1988r. i odpis z rejestru handlowego - nienumerowane karty akt osobowych S. A.).

W dniu 2 stycznia 1989r. pomiędzy S. A. (1) a Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o., reprezentowanym przez K. S., doszło do zawarcia umowy o pracę, na podstawie której S. A. (1) został odpłatnie zatrudniony w spółce na pełen etat i objął stanowisko prezesa spółki. W dniu 2 marca 1992r. sporządzono dokument „zakres czynności pracownika”, który stanowił integralną część umowy o pracę z dnia 2 stycznia 1989r., w którym określono, że do obowiązków pracownika S. A. (1), zajmującego stanowisko prezesa spółki, należy czuwanie nad rozwojem przedsiębiorstwa, kierowanie całokształtem jego działań, reprezentowanie go, a także podejmowanie czynności, tj. podpisywanie korespondencji i dokumentów (także finansowych) (umowa o pracę z dnia 2 stycznia 1989r. – nienumerowana karta akt ZUS, zakres czynności pracownika z dnia 2 marca 1992r. - nienumerowana karta akt osobowych S. A.).

W dniu 16 stycznia 1992r. pomiędzy S. A. (1) a K. S. doszło do zawarcia umowy, na mocy której K. S. sprzedał 15 udziałów S. A. (1) za kwotę 5.000.000 zł. Od tego czasu S. A. (1) posiadał 100 % udziałów spółki (umowa nabycia udziałów z dnia 16 stycznia 1992r. – nienumerowana karta akt osobowych S. A.).

W toku dalszego funkcjonowania spółki zdarzały się okresy, kiedy S. A. (1) pełnił funkcję wiceprezesa zarządu lub ponownie funkcję prezesa zarządu. Żona S. H. A. w 1992r. objęła w spółce funkcję wiceprezesa zarządu, a od 2007r. funkcję tę sprawował syn S. K. A., który następnie został prezesem zarządu. W dniu 1 grudnia 1994r. S. A. (1) i Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o., reprezentowane przez wiceprezesa zarządu H. A., zawarły umowę o pracę na rzecz nieokreślony na stanowisku prezes spółki, w pełnym wymiarze czasu pracy (umowa o pracę z 1 grudnia 1994r. – nienumerowana karta akt ZUS). Była ona kilkakrotnie aneksowana z uwagi na zmiany kwot wynagrodzenia. Ponadto od dnia 1 czerwca 2015r. strony ustaliły zmianę wymiaru czasu pracy na 1/2 etatu (aneksy do umowy o pracę - nienumerowane karty akt osobowych S. A., zeznania S. A. (1) – k. 126 a.s., zeznania K. A. – k 126 verte - 127 a.s., zeznania świadka H. A. – k. 125-126 a.s.).

S. A. (1) – bez względu na pełnioną funkcję - zawsze kierował działalnością spółki i nadzorował jej prace. Był osobą decyzyjną w sprawach istotnych dla funkcjonowania spółki, zatrudniał i zwalniał pracowników, nadzorował ich pracę, udzielał im urlopów, decydował o wysokości wynagrodzenia. W większości przypadków to S. A. (1) podpisywał dokumenty spółki – sporadycznie zdarzały się sytuacje, że podpisywała je jego żona – pełniąca okresowo funkcję wiceprezesa spółki – jednak nawet wówczas działała pod kierunkiem męża. S. A. (1) nie miał przełożonych, nie pytał nikogo, kiedy może skorzystać z urlopu, nikt nie kierował go do wykonywania określonych prac w danym czasie – decyzje te podejmował samodzielnie, w zależności od aktualnych potrzeb spółki. Jedynie decyzje o zaciąganiu kredytów czy dotyczące udziału w przetargach konsultował z żoną. S. A. (1) był bardzo zaangażowany w prowadzenie spółki, jeździł do biura nawet w weekendy, sam organizował swoją pracę - pozyskiwał zlecenia, zajmował się przygotowaniem ofert i kosztorysów, sprawdzał czy wpłynęły płatności od kontrahentów, nadzorował prace osób zatrudnionych do przeprowadzania remontów, pilnował realizacji inwestycji i zleceń spółki, zajmował się odbiorem robót, zakupami i zaopatrzeniem budów. Na budowach pojawiał się codziennie, stale czuwał nad postępem prac, nadzorował je, sprawdzał jak przebiegają. Od czasu, gdy funkcję prezesa zarządu spółki objął K. A., S. A. (1) nadal był w takim samym stopniu zaangażowany w funkcjonowanie spółki, doradzał synowi, razem podejmowali decyzje związane z jej działalnością (zeznania K. A. – k. 126 verte - 127 a.s., zeznania świadka H. A. – k. 125-126 a.s., zeznania S. A. (1) – 126 a.s., zeznania świadka P. S. – k. 124 verte – 125 a.s.).

Od dnia 9 lipca 2015r. S. A. (1) pobiera świadczenie emerytalne (bezsporne). Z dnem 1 sierpnia 2015r. został odpłatnie zatrudniony w spółce jako inspektor nadzoru budowlanego na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/2 etatu. Integralną częścią umowy był zakres czynności pracownika, z którego wynika, że nadal do obowiązków S. A. (1) należało czuwanie nad rozwojem przedsiębiorstwa, kierowanie całokształtem jego działań, reprezentowanie go, a

także podejmowanie czynności, tj. podpisywanie korespondencji i dokumentów (umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 2015r., zakres czynności pracownika do umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 2015r. - nienumerowane karty akt osobowych S. A.).

Umowa o pracę z 1 sierpnia 2015r. była aneksowana. Strony dokonywały zmiany wynagrodzenia, a poza tym od 1 kwietnia 2016r. nastąpiło obniżenie wymiaru czasu pracy do ¼ etatu (aneksy do umowy o pracę z 1 sierpnia 2015r. - nienumerowane karty akt osobowych S. A.).

W dniu 15 października 2020r. S. A. (1) darował synowi K. A. 60 udziałów w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. o łącznej wartości nominalnej 30.000 zł (umowa darowizny – k. 130-133 a.s.).

S. A. (1) w okresie od 31 grudnia 1998r. do 9 lipca 2005r., od 13 lipca 2015r. do 31 stycznia 2016r. i od 1 kwietnia 2016r. został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. Płatnik składek złożył za S. A. (1) imienne miesięczne raporty rozliczeniowe - ZUS RCA za miesiące od 12/1998 do 01/2016 oraz od 04/2016 do 03/2022r. (dane o zgłoszeniach ubezpieczonego – nienumerowana karta akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. pismem z dnia 22 marca 2022r. zawiadomił Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. oraz S. A. (1) o wszczęciu z urzędu postępowania wyjaśniającego w sprawie prawidłowości zgłoszenia S. A. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. oraz jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą jako jedyny (...) sp. z o.o. Po przeprowadzeniu postępowania, w dniu 20 maja 2022r. została wydana decyzja numer (...), w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. stwierdził, że S. A. (1):

1) jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 31 grudnia 1998r. do 31 grudnia 2002r. oraz od 8 marca 2021r.;

2) jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 1 stycznia 2003r. do 9 lipca 2015r., od 13 lipca 2015r. do 31 stycznia 2016r. oraz od 1 kwietnia 2016r. do 7 marca 2021r.;

3) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą - wspólnik (...) sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 1 stycznia 2003r. do 8 lipca 2015r.;

4) podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne S. A. (1) jako wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. stanowią kwoty:

- za styczeń – luty 2003r. – po 1.257,49 zł;

- za marzec – maj 2003r. – po 1.335,25 zł;

- za czerwiec – sierpień 2003r. – po 1.337,21 zł;

- za wrzesień – listopad 2003r. – po 1.284,61 zł;

- za grudzień 2003r. – luty 2004r. – po 1.296,01 zł;

- za marzec – maj 2004r. – po 1.366,10 zł;

- za czerwiec – sierpień 2004r. – po 1.399,30 zł;

- za wrzesień – listopad 2004r. – po 1.338,32 zł;

- za grudzień 2004r. – luty 2005r. – po 1.361,96 zł;
- za marzec – maj 2005r. – po 1.443,28 zł;
- za czerwiec – sierpień 2005r. – po 1.449,27 zł;
- za wrzesień – listopad 2005r. – 1.391,12 zł;
- za grudzień 2005r. – luty 2006r. – po 1.408,34 zł;
- za marzec – maj 2006r. – po 1.517,17 zł;
- za czerwiec – sierpień 2006r. – po 1.518,11 zł;
- za wrzesień 2006r. – 1.456,36 zł;
- za październik 2006r. – luty 2007r. – po 1.700 zł;
- za marzec 2007r. – 1.597,51 zł;
- za kwiecień 2007r. do stycznia 2008r. – po 1.700 zł;
- za luty 2008r. – listopad 2009r. – po 2.700 zł;
- za grudzień 2009r. – 1.915,80 zł;
- za styczeń – marzec 2010r. – po 2.700 zł;
- za kwiecień 2010r. – 1.890 zł;
- za maj 2010r. – listopad 2012r. – po 2.700 zł;
- za grudzień 2012r. – 2.115,60 zł;
- za styczeń 2013r. – 2.700 zł;
- za luty 2013r. – 2.227,80 zł;
- za marzec 2013r. – styczeń 2014r. – po 2.700 zł;
- za luty 2014r. – 2.340 zł;
- za marzec – czerwiec 2014r. – po 2.700 zł;
- za lipiec 2014r. – 2.247,60 zł;
- za sierpień – październik 2014r. – po 2.700 zł;
- za listopad 2014r. – 2.340 zł;
- za grudzień 2014r. – czerwiec 2015r. – po 2.700 zł;
- za lipiec 2015r. – 613,01 zł;

5) podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne S. A. (1) jako współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. stanowią kwoty:

- za styczeń – luty 2003r. – po 1.257,49 zł;
- za marzec 2003r. – 1.335,25 zł;
- za kwiecień - maj 2003r. – po 1.779,43 zł;
- za czerwiec – sierpień 2003r. – po 1.689,63zł;
- za wrzesień – listopad 2003r. – po 1.717,37 zł;
- za grudzień 2003r. – luty 2004r. – po 1.756,19 zł;
- za marzec – maj 2004r. – po 1.861,44 zł;
- za czerwiec – sierpień 2004r. – po 1.782,47 zł;
- za wrzesień – listopad 2004r. – po 1.799,46 zł;
- za grudzień 2004r. – luty 2005r. – po 1.822,13 zł;
- za marzec – maj 2005r. – po 1.910,99 zł;
- za czerwiec – sierpień 2005r. – po 1.818,93 zł;
- za wrzesień – listopad 2005r. – po 1.852,73 zł;
- za grudzień 2005r. – luty 2006r. – po 1.871,73 zł;
- za marzec – maj 2006r. – po 2.002,91 zł;
- za czerwiec – sierpień 2006r. – po 1.904,66 zł;
- za wrzesień – listopad 2006r.– po 1.936,75 zł;
- za grudzień 2006r. – luty 2007r. – po 1.970,65 zł;
- za marzec – maj 2007r. – po 2.116,88 zł;
- za czerwiec – sierpień 2007r. – po 2.053,34 zł;
- za wrzesień – listopad 2007r. – po 2.109,46 zł;
- za grudzień 2007r. – styczeń 2008r. – po 2.168,30 zł;
- za luty – sierpień 2008r. – po 2.329,83 zł;
- za wrzesień – listopad 2008r. – po 2.364,27 zł;
- za grudzień 2008r. – luty 2009r. – po 2.392,76 zł;
- za marzec – grudzień 2009r. – po 2.491,57 zł;
- za styczeń – grudzień 2010r. – po 2.592,46 zł;
- za styczeń – grudzień 2011r. – po 2.704,31 zł;
- za styczeń – grudzień 2012r. – po 2.828,31 zł;

- za styczeń – grudzień 2013r. – po 2.908,13 zł;
- za styczeń – grudzień 2014r. – po 3.004,48 zł;
- za styczeń – grudzień 2015r. – po 3.104,57 zł;
- za styczeń – grudzień 2016r. – po 3.210,60 zł;
- za styczeń – grudzień 2017r. – po 3.303,13 zł;
- za styczeń – grudzień 2018r. – po 3.554,93 zł;
- za styczeń – grudzień 2019r. – po 3.803,56 zł;
- za styczeń – grudzień 2020r. – po 4.026,01 zł;
- za styczeń – marzec 2021r. – po 4.242,38 zł.

6) w pozostałym zakresie umarza postępowanie.

(decyzja organu rentowego z dnia 20 maja 2022r. – nienumerowane karty akt ZUS).

Organ rentowy w dniu 11 grudnia 2023r. wydał decyzję znak (...), którą zmienił decyzję z dnia 20 maja 2022r. w punktach 1, 2 i 5 w ten sposób, że w punkcie 1 decyzji z dnia 20 maja 2022r. zamiast daty "od 08.03.2021r." określił prawidłową datę "od 15.10.2020r.", w punkcie 2 decyzji z dnia 20 maja 2022r. zamiast daty "do 07.03.2021r." określił prawidłową datę do „14.10.2020r.”, a w punkcie 5 decyzji z dnia 20 maja 2022r. zamiast określenia: "- za 01-12/2020r. - po 4026,01 zł, - za 01-03/2021r. - po 4242,38 zł" wpisał "za 01- 10/2020r. - po 4026,01 zł" (decyzja ZUS z dnia 11 grudnia 2023r. – k. 139-137 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dokumentów oraz w oparciu o zeznania świadków H. A. i P. S. oraz stron – przesłuchanego w imieniu płatnika K. A. i ubezpieczonego S. A. (1).

Zdaniem Sądu, dokumenty w zakresie, w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są spójne ze sobą, jak również z innymi dowodami w sprawie zgromadzonymi. W części mają charakter dokumentów urzędowych, których prawdziwość i wiarygodność nie została zakwestionowana, w części zaś – choć są dokumentami prywatnymi – to ich treść jest zgodna z tym, co wskazały osoby w postępowaniu przesłuchane, nie było zatem podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadka H. A., która jako małżonka ubezpieczonego, a zarazem okresowo jako wiceprezes zarządu płatnika składek, miała dużą wiedzę o zaangażowaniu męża w prace w spółce. W sposób szczerzy i rzetelny przedstawiła wiadome jej okoliczności, szczegółowo relacjonując sposób pracy S. A. (1) oraz określając zakres jego uprawnień i status, jaki posiadał. Sąd nie miał podstaw, by negować prawdziwość twierdzeń świadka. W taki sam sposób, tj. jako wiarygodne, ocenił Sąd zeznania świadka P. S. – pracownika spółki, który obiektywnie relacjonował znane mu okoliczności sprawy. Zeznania świadka pozwoliły na poczynienie ustaleń odnośnie charakteru czynności i zakresu obowiązków, jakie S. A. (1) wykonywał w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o.

Zeznaniom K. A. i S. A. (1) Sąd również dał wiarę. W ocenie Sądu ww. osoby w sposób szczerzy relacjonowały charakter pracy S. A. (1), a ich zeznania korelowały z twierdzeniami świadków, tworząc z nimi spójną całość. Nie mniej Sąd zwrócił uwagę na okoliczność, że K. A. minimalizował zaangażowanie S. A. (1) w sprawy związane z reprezentacją spółki od czasu, gdy to K. A. przejął funkcję prezesa zarządu, co nie znalazło pełnego potwierdzenia w relacji samego ubezpieczonego i świadków, z której wynika, że stopień zaangażowania i decyzyjności S. A. (1) nie uległ znaczącej zmianie, pomimo zaprzestania sprawowania przez niego funkcji prezesa zarządu. S. A. (1) nadal był osobą biorącą

udział w podejmowaniu decyzji (prowadził uzgodnienia z synem), czego nie zmienia okoliczność, że funkcję prezesa zarządu sprawował K. A..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Kluczowym zagadnieniem w rozpatrywanej sprawie była możliwość objęcia S. A. (1) obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, wypadkowym i chorobowym, w związku z zawarciem umowy o pracę z Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o.

Rozważania tego dotyczące rozpoczęć należy od podkreślenia, że włączenia danej osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2016r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; z dnia 6 sierpnia 2013r., II UK 11/13, LEX nr 1460954; z dnia 19 lutego 2008r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z dnia 13 września 2016r., III UK 226/15, LEX nr 2135550). Osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku, a tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest stosunek pracy. O tym, czy strony istotnie w stosunku pracy pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2021r., (...) 30/21, LEX nr 3123192; z dnia 11 września 2013r., II UK 36/13, LEX nr 1391783; z dnia 26 lutego 2013r., I UK 472/12, LEX nr 1356412). Treść oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawieraniu umowy o pracę nie ma więc rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji danego stosunku prawnego jako stosunku pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016r., I PK 139/15, LEX nr 2057610 czy z dnia 26 lutego 2013r., I UK 472/12). Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach badanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016r., II UK 517/15, LEX nr 2191456). Jeśli chodzi zaś o kwalifikowanie zatrudnienia wspólników spółek wieloosobowych, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że nie rozstrzygają o tym przepisy prawa handlowego, lecz przepisy określające stosunek pracy (por. wyroki: z dnia 17 grudnia 1996r., II UKN 37/96, Osnuciu 1997 Nr 17, poz. 320; z dnia 5 lutego 1997r., Osnuciu 1997 Nr 20, poz. 404; z dnia 27 listopada 2019r., III UK 360/18, LEX nr 3122451 czy z dnia 3 marca 2020r., II UK 295/18, LEX nr 3122327). W świetle art. 22 § 1 k.p. wymagane jest więc stwierdzenie czy praca, którą wykonywał wspólnik na rzecz spółki, miała cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, a więc: konieczność osobistego wykonywania pracy czy polegała ona na wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem i na jego ryzyko. Zarazem podkreślić należy, że żaden przepis Kodeksu pracy czy Kodeksu spółek handlowych nie zawiera regulacji, która wykluczałaby wprost możliwość skutecznego zawarcia umowy o pracę (nawet w sposób dorozumiany). Dlatego w dotychczasowej judykaturze co do zasady dopuszcza się pracownicze zatrudnianie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, O. 1995 Nr 18, poz. 227 oraz wyroki: z dnia 17 maja 1995r., I PRN 14/95, napisu 1995 Nr 21, poz. 263; z dnia 23 stycznia 1998r., I PKN 498/97, OSNAPiUS 1999 nr 1; z dnia 16 grudnia 1998r., OSNAPiUS 2000 Nr 4, poz. 159; z dnia 2 lipca 1998r., II UKN 112/98, OSNAPiUS 2000 Nr 2, poz. 66; z dnia 14 marca 2001r., II UKN 268/00, LEX nr 551026; z dnia 9 września 2004r., OSNP 2005 nr 10; z dnia 23 października 2006r., I PK 113/06, Prawo Pracy 2007 nr 1, s. 35; z dnia 23 lipca 2009r., II PK 36/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 77; z dnia 4 listopada 2009r., I PK 106/09, LEX nr 564759; z dnia 7 kwietnia 2010r., LEX nr 987623; z dnia 3 sierpnia 2011r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; z dnia 13 marca 2018r., I UK 27/17, LEX nr 2508640; z dnia 16 października 2018r., I UK 115/18, OSNP 2019 Nr 5, poz. 61). Orzecznictwo dopuszcza także zatrudnienie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umów o pracę na

stanowiskach wykonawczych, gdyż w takim przypadku wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2008r., Monitor Prawa Pracy 2009 nr 5, s. 268-271; z dnia 9 czerwca 2010r., II UK 33/10, LEX nr 598436; z dnia 12 maja 2011r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145; z dnia 13 listopada 2013r., I PK 94/13, OSNP 2015 Nr 1, poz. 4). Dla objęcia wspólnika ubezpieczeniami społecznymi konieczne jest tylko to, aby wykreowany umową stosunek pracy był rzeczywiście realizowany i by nosił cechy wynikające z art. 22 § 1 k.p., w tym podporządkowanie pracownicze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2017r., II UK 451/16, LEX nr 2427158). Stąd członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonujący swoje obowiązki na podstawie stosunku prawnego, w tym również nawiązanego w sposób dorozumiany, spełniającego kryteria określone w art. 22 k.p., podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, nawet gdy jest wspólnikiem tej spółki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2019r., III UK 298/18, LEX nr 2688340). Sąd Najwyższy wyklucza jedynie możliwość pracowniczego zatrudniania wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku prezesa jednoosobowego zarządu spółki oraz wspólnika dominującego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2006r., I PK 113/06; z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS 1998 Nr 13, poz. 397; z dnia 28 kwietnia 1997r., I PKN 115/97, OSNAPiUS 1998 Nr 1, poz. 12; z dnia 23 stycznia 2020r., II UK 243/18, LEX nr 3220705). Dlatego właściciele jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością - ze względu na przedmiot zbiorczego tytułu ubezpieczenia jakim jest "prowadzenie działalności pozarolniczej" - podlegają ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006r., I UZP 4/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 304). Status wspólników takich spółek wyłącza konwersję tytułu ubezpieczenia na wynikający z zawarcia umowy o pracę z własną spółką (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Z tych samych przyczyn w orzecznictwie nie uznaje się za zatrudnienie pracownicze zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, np. nie przekracza kilku procent (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2010r., II UK 177/09, OSP 2012 Nr 1, poz. 8; z dnia 3 sierpnia 2011r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; z dnia 13 marca 2018r., I UK 27/17; z dnia 23 stycznia 2020r., II UK 243/18). Taka skala większości udziałów (przewagi głosów) oraz sposób jej wykorzystywania nakazuje bowiem traktować stosunki pracy w wieloosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na równi ze stosunkami w spółce jednoosobowej, której konstrukcja prawna nie ma odpowiednika na gruncie prawa pracy, gdyż w jej ramach stosunek tego prawa byłby pozbawiony zasadniczych elementów konstrukcyjnych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998r., II UKN 394/98, OSNP 2000 Nr 4, poz. 159, z głosem Z. Hajna, OSP 2000 Nr 12, poz. 177). Jest to bowiem sytuacja, w której społeczny status wykonawcy pracy staje się jedynie funkcjonalnym elementem statusu właściciela spółki i niezależnie od argumentów dotyczących braku podporządkowania pracowniczego, w istocie nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy; jedyny wspólnik wykonuje czynności na swoją rzecz (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jest od pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) niezależny ekonomicznie, a do przesunięć majątkowych w związku z wynagradzaniem dochodzi w ramach jego własnego majątku, zysku spółki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 września 2013r., II UK 36/13 oraz z dnia 17 października 2017r., II UK 451/16). Dlatego z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych spółkę ze wspólnikiem dominującym należy traktować jak spółkę jednoosobową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2011r., I UK 8/11, z głosem A. Piszczek i W. Szlawnickiego, Monitor Prawniczy 2012 nr 17, s. 941). Zarazem jednak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 września 2016r. (III UK 226/15) podkreślił, że aby zatrudnienie jedynej spółki z o.o. w tej spółce zostało uznane za zatrudnienie pracownicze, konieczne są ustalenia faktyczne potwierdzające, w oparciu o analizę treści stosunku prawnego łączącego takiego "pracownika" ze spółką oraz rzeczywiste zasady jego wykonywania, że stosunek ten spełnia przesłanki stosunku pracy. Stanowisko to jest zbieżne z poglądami piśmiennictwa, które dopuszcza zawarcie umowy o pracę przez jedynego wspólnika sp. z o.o. ze spółką, jeżeli funkcje zarządu wykonują inne osoby oraz pod warunkiem, że praca spełnia warunki pracy właściwej dla stosunku pracy (M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, M. Rączkowski, K. Rączka, Kodeks pracy. Komentarz., Warszawa 2014, s. 148). Zdaniem Sądu Najwyższego, w przypadku spółki z o.o., która rzeczywiście prowadzi działalność ukierunkowaną na realizację jej celów określonych w umowie spółki, a w szczególności faktycznie prowadzi działalność gospodarczą i zatrudnia w tym celu pracowników, dopuszczalne jest pracownicze zatrudnienie jedynego wspólnika takiej spółki, jeżeli:

1. zatrudnienie takie ma miejsce na stanowisku specjalistycznym, związanym z prowadzoną przez spółkę działalnością;
2. ustalenia potwierdzają zapotrzebowanie na pracę wspólnika dla spółki na takim stanowisku;
3. jedyny wspólnik nie angażuje się w bieżącą działalność zarządczą spółki;
4. jedyny wspólnik podlega faktycznie przy wykonywaniu pracy na rzecz spółki poleceniom osób zarządzających spółką lub kierujących jej poszczególnymi działami.

W późniejszym orzecznictwie, między innymi w wyroku z dnia 19 listopada 2020r. (II UK 363/18), Sąd Najwyższy uznał że pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego nie powstaje na podstawie umowy o pracę na stanowisku dyrektora ds. marketingu, zawartej przez jedynego wspólnika ze spółką, która zawsze była jednoosobową spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 oraz ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 423 z późn. zm.). We wskazanej sprawie – jak wynika z zacytowanej tezy wyroku SN – chodziło właśnie o dyrektora marketingu – osobę, która nie miała podległych pracowników i nie angażowała się w zarządzanie spółką. Zadania te realizował prezes zarządu. Mimo tego Sąd Najwyższy, uzasadniając swe stanowisko i dzieląc argumenty ZUS, stanowczo stwierdził, że o ile nie budzi wątpliwości, iż wykonywanie czynności dyrektora ds. marketingu mogło mieć osobisty charakter oraz odbywać się w sposób ciągły i odpłatny, o tyle wysoce wątpliwe jest występowanie głównego elementu konstrukcyjnego stosunku pracy, jakim jest pracownicze podporządkowanie pracodawcy w procesie świadczenia pracy. Żadne przepisy, tak Kodeksu pracy jak i Kodeksu spółek handlowych, nie wykluczają co prawda wprost możliwości nawiązania stosunku pracy zarówno z członkiem zarządu spółki, jak i z jej wspólnikiem. Konieczne jest jednak rozważenie, czy zawarta przez strony umowa o pracę wykreowała stosunek prawny posiadający niezbędne cechy stosunku pracy. Nawet bowiem, jeśli zawarcie umowy o pracę ze wspólnikiem nastąpiło z zachowaniem wszelkich wymagań w zakresie reprezentacji spółki i formy czynności prawnej, to nie mogło dojść do nawiązania stosunku pracy, jeśli wykreowany umową o pracę stosunek prawny nie posiadał cech konstytutywnych wynikających z art. 22 § 1 k.p. W tym zakresie wypada zaś stwierdzić, że za jedyną cechę rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od innych prawnych stosunków świadczenia usług, przesądzającą o gospodarczym i społecznym charakterze zatrudnienia pracowniczego jest uważane podporządkowanie pracownika. Prawdą jest, że tradycyjne pojmowanie podporządkowania jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie nazywane autonomicznym, polegające na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W tym systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1999r., I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001 Nr 1, poz. 18 i z dnia 9 września 2004r., I PK 659/03, OSNP 2005 Nr 10, poz. 139). Jednakże nawet w autonomicznym systemie podporządkowania występuje wyraźne oddzielenie pozycji i roli pracodawcy od pozycji i roli pracownika. Kierownicze uprawnienia pracodawcy nie są wprawdzie realizowane w drodze wydawania pracownikowi bezpośrednich poleceń w procesie pracy, ale wyrażają się w określeniu zadań i warunków, w jakich mają być one wykonywane. Istota nawet takiego pracowniczego podporządkowania sprowadza się jednak do tego, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016r., II PK 352/14, LEX nr 2004192). Trudno natomiast przyjąć istnienie tak zdefiniowanego podporządkowania w sytuacji, gdy jedynym członkiem zgromadzenia wspólników podejmującego uchwały w sprawach dotyczących funkcjonowania spółki pozostawała tylko osoba ubezpieczona. To ona też jako zgromadzenie wspólników rozpatrywała i zatwierdzała sprawozdania zarządu z działalności spółki, sprawozdania finansowe za ubiegły rok obrotowy oraz decydowała o udzieleniu absolutorium członkom organów spółki z wykonania przez nich obowiązków (art. 228 k.s.h.). Miała też wyłączne uprawnienie do zawierania w imieniu spółki umów, o których mowa w art. 228-230 k.s.h. Nie sposób zatem nie zauważyć, że nawet przy przyjęciu najbardziej

liberalnej konstrukcji podporządkowania pracowniczemu mamy w okolicznościach sprawy do czynienia z sytuacją podporządkowania "pracownika samemu sobie", czego nie podważa brak uczestnictwa ubezpieczonej w zarządzie odwołującej się, zwłaszcza że nawet nazwa zajmowanego przez nią stanowiska (dyrektor ds. marketingu) oraz sposób realizacji obowiązków związanych z tym stanowiskiem, polegający na ustalaniu strategii współpracy z klientami, to jest ich pozyskiwaniu, utrzymywaniu z nimi kontaktów i doprowadzaniu do zawierania umów potwierdzał jej niebagatelny udział z szeroko pojętym bieżącym zarządzaniem działalnością spółki. Z kolei podległość zarządowi miała w istocie jedynie iluzoryczny charakter, skoro jako zgromadzenie wspólników to ona decydowała o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu z działalności spółki, sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy oraz o udzieleniu zarządowi absolutorium, a jako jedyny wspólnik powoływała i odwoływała zarząd (art. 201 § 4 k.s.h.). To zarząd od niej, a nie ona od zarządu była więc zależna. Według Sądu Najwyższego nie tylko brak podporządkowania pracowniczemu w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. przemawiał przeciwko przyjęciu pracowniczego stosunku zatrudnienia między wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a tą spółką. Sprzeciwia się temu także, a może przede wszystkim, co już wcześniej było sygnalizowane, zasadnicza sprzeczność między właścicielskim a pracowniczym statusem wspólnika, jaka pojawia się w takim przypadku. Koncepcja stosunku pracy opiera się bowiem na teorii, według której podstawą ustroju pracy jest wymiana świadczeń między dwoma kontrahentami: właścicielem środków produkcji (podmiotem zatrudniającym) a pracownikiem. Zatrudnienie ubezpieczonej na podstawie umowy o pracę na stanowisku dyrektora ds. marketingu spółki, w której jest ona jedynym udziałowcem, prowadziłyby natomiast do ekstremalnej postaci symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, opartej zasadniczo na oddzieleniu kapitału i pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010r., II UK 34/10, LEX nr 619639). Z tego punktu widzenia, przy uwzględnieniu cech stosunku pracy oraz ustroju prawa pracy, którego podstawą jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji a pracownikiem, jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik jest od pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010r., II UK 357/09, LEX nr 987623 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013r., II UK 36/13).

We wskazanym, szeroko cytowanym orzeczeniu z 19 listopada 2020r. Sąd Najwyższy odniósł się również do wyroku, jaki został wydany przez SN w dniu 13 września 2016r. Wyjaśnił, że całość argumentacji, którą kierował się Sąd Najwyższy w ww. sprawie, dopuszczając zatrudnienie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w tej spółce na podstawie stosunku pracy, wskazuje jednoznacznie, że takie zatrudnienie może mieć miejsce tylko w wyjątkowej sytuacji, gdyż co do zasady w przypadku wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością konstytucyjne cechy stosunku pracy wymienione w art. 22 k.p. nie będą spełnione. Uzupełniając wywód prawny zaprezentowany w powoływanym wyroku z dnia 13 września 2016r., Sąd Najwyższy zauważył także, że był on uzasadniony bardzo specyficzną sytuacją, w której umowa o pracę została zawarta ze wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie, gdy spółka ta miała czterech wspólników, a spółką jednoosobową stała się dopiero po kilku latach. Owe przekształcenia własnościowe mogły więc budzić wątpliwości co do rzeczywistego istnienia stosunku pracy między spółką a jej wspólnikiem, zwłaszcza że - jak trafnie przypomniał skład Sądu Najwyższego rozstrzygający w sprawie III UK 226/15 - w dotychczasowej judykaturze dopuszcza się pracownicze zatrudnianie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością nawet na stanowiskach członków zarządu. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza także zatrudnienie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umów o pracę na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem. Dozwolone jest również zatrudnienie wspólników dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także na stanowiskach zarządczych, gdy z ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego, na podstawie którego wspólnik wykonywał czynności na rzecz spółki wynikało, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie

uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez wspólnika-zarządcę udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały mu statusu wspólnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008r., I UK 162/08). Z kolei dopuszczalność zatrudnienia pracowniczego wspólników w dwuosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach specjalistycznych motywowana jest tym, że znajomość spraw spółki, potencjał intelektualny, doświadczenie, związanie kapitałowe, predestynują do zatrudnienia wspólnika w spółce jako pracownika. W przeciwnym razie należałoby zatrudnić osobę trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2010r., II UK 33/10, LEX nr 598436).

W okolicznościach faktycznych, tak sprawy, którą Sąd Najwyższy rozstrzygnął - o sygn. II 363/18, jak i rozpatrywanej, nie można mówić o wyjątkowej sytuacji, która pozwalałaby na zatrudnienie w ramach stosunku pracy jedynego wspólnika spółki z o.o. (...) należy, że ubezpieczony został pracownikiem spółki w styczniu 1989r., kiedy spółka miała dwóch wspólników, ale w późniejszym czasie, kiedy był już (od 1992r.) jedynym udziałowcem, nastąpiło w dniu 1 grudnia 1994r. zawarcie nowej umowy o pracę. W tej sytuacji trudno uznać, by w przedmiotowej sprawie miało dojść do jakiegoś wyjątku, który pozwoliłby na objęcie S. A. (1) ubezpieczeniem społecznym jako pracownika.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę także i na to, że w całym spornym okresie nie było ekonomicznej zależności ubezpieczonego od pracodawcy, jak i formalnego nadzoru sprawowanego przez zgromadzenie wspólników. Wskazuje na to okoliczność przysługujących ubezpieczonemu udziałów w spółce z o.o., a także przepisy kodeksu spółek handlowych (k.s.h.), do których należy się odwoływać. Jak wynika z art. 245 k.s.h. uchwały zgromadzenia wspólników zapadają bezwzględną większością głosów, jeżeli przepisy niniejszego działu lub umowa spółki nie stanowią inaczej. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony nie wskazywał, aby w umowie były takie regulacje szczególne w ww. zakresie, które inaczej kształtowały możliwość podejmowania decyzji przez zgromadzenie wspólników w tym okresie, kiedy ubezpieczony był jedynym wspólnikiem w spółce. W związku z tym poza wypadkami przewidzianymi w kodeksie spółek handlowych do podjęcia uchwały zgromadzenia wspólników konieczna była bezwzględna większość. Taka, z racji liczby posiadanych udziałów i liczby głosów przypadających na jeden udział, mogła być zapewniona tylko w przypadku głosowania za uchwałą przez S. A. (1), który nie był przy tym kontrolowany, jako wspólnik, przez radę nadzorczą czy komisję rewizyjną, bo takich w spółce nie powołano. To do niego, jako jedynej osoby tworzącej zgromadzenie wspólników, należało także powoływanie i odwoływanie zarządu, zatwierdzanie sprawozdań, ustalenie wynagrodzenia członków zarządu, jak również zgodnie z art. 207 k.s.h. możliwość wprowadzenia ograniczeń zarządu.

Poza tym istotne jest, że S. A. (1) przez znaczącą część spornego okresu nie był zatrudniony w spółce jako pracownik na stanowisku specjalistycznym. To w przypadku takich stanowisk orzecznictwo dopuszcza wyjątkowo możliwość zatrudnienia wspólnika, który w przeciwnym wypadku, nie mając możliwości wykorzystania własnego potencjału, musiałby zatrudnić inną osobę. W analizowanej sprawie ubezpieczony przez większość czasu był zatrudniony na umowę o pracę jako prezes spółki, natomiast w czasie kiedy powierzono mu inne stanowisko – inspektora nadzoru budowlanego, jego zakres obowiązków, stanowiący integralną część umowy o pracę, podpisany wraz z umową z 1 sierpnia 2015r., nadal przewidywał te same obowiązki, które S. A. (1) realizował we wcześniejszym okresie, tj. czuwanie nad rozwojem przedsiębiorstwa, kierowanie całokształtem jego działań, reprezentowanie oraz podpisywanie korespondencji i dokumentów. Z tego wynika zatem, że choć powierzono odwołującemu się stanowisko, które miało charakter specjalistyczny, to odwołujący się wciąż zajmował się czynnościami o charakterze zarządczym i reprezentacyjnym. Wynikało to nie tylko z powołania do zarządu, które w tym czasie także miało miejsce, ale i ze stosunku pracy, który został nawiązany ze spółką. To w istocie czyniło ze S. A. (1) osobę zarządzającą zakładem pracy. Takie zadania zarządcze, a nie specjalistyczne, odwołujący się realizował na podstawie umowy o pracę. Zarządzając spółką, wbrew temu co strony starały się wykazać, nie był nikomu podporządkowany. Podporządkowanie, nawet jeśli odwołujemy się do podporządkowania autonomicznego, o rozluźnionych rygorach, polega na tym, że choć pracownika nikt na bieżąco ściśle nie kontroluje, to jednak taki pracownik jest w pewnym zakresie podporządkowany konkretnej osobie, czy pracodawcy jako takiemu. W przypadku S. A. (1) tak nie było. Nie był on podporządkowany spółce czy też reprezentującemu go zgromadzeniu wspólników, bo sam to zgromadzenie tworzył, mając decydujący wpływ na wszelkie podejmowane decyzje. Jeśli chodzi zaś o ewentualną podległość K. A. bądź H. A., to zwraca

uwagę, że prezes zarządu czy wiceprezes zarządu - takie funkcje na przestrzeni kilkunastu lat pełnili syn i małżonka odwołującego się - podlegają zgromadzeniu wspólników i jego wolę realizują. Zatem jeśli przyjmiemy, że w przypadku odwołującego się, który takie zgromadzenie tworzył jako jedyny jego członek, zachodziła podległość synowi bądź małżonce, to można mówić o faktycznym podporządkowaniu samemu sobie. W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach przedmiotowej sprawy istnienie pracowniczego podporządkowania jest zatem wątpliwe, tym bardziej, że S. A. (1) – w zależności od okresu – sam był albo prezesem zarządu, albo wiceprezesem zarządu. Zawsze, bez względu na funkcję, wchodził w skład ww. organu i jak można wywnioskować z zeznań świadków i samego ubezpieczonego, nie miał przełożonego, który kontrolowałby sposób wykonywania przez niego pracy. Charakterystyka modelu zarządzania w spółce opierała się na skupieniu w jednej osobie – odwołującego się, funkcji właścicielskich, kontrolnych i nadzorczych. Przy tym nie ulega wątpliwości, że odwołujący się na rzecz spółki wykonywał ogromną pracę – nadawał kierunek jej działaniom, doglądał każdego aspektu jej funkcjonowania i jednocześnie – bazując na swoim wykształceniu i uprawnieniach budowlanych - wykonywał pracę w terenie przy realizacji projektów od ich przyjęcia, poprzez nadzór i wsparcie merytoryczne poprzez np. dowóz materiałów budowlanych niezbędnych do wykonania pracy. Jednakże taka charakterystyka działania nie pozwala przyjąć, że tytułem podlegania S. A. (1) ubezpieczeniom powinien być stosunek pracy. Decydujące znaczenie dla oceny charakteru stosunku prawnego łączącego spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z członkiem jej zarządu ma treść tego stosunku i warunki jego realizacji, a dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna, lecz tylko to, czy strony tej umowy pozostawały w stosunku pracy. O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie (zgłoszenie) do ubezpieczeń i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. W przedmiotowej sprawie, z powodów, które zostały wskazane, ten element nie występował.

Ponadto, pomijając aspekt podporządkowania, wskazać trzeba też na swoisty brak odpłatności wykonywanych przez odwołującego się czynności. Jest to natomiast element konstytutywny stosunku pracy. Tymczasem zatrudnienie S. A. (1) na podstawie umowy o pracę oraz równoczesne pełnienie przez niego funkcji prezesa lub wiceprezesa zarządu spółki, w której był jednym udziałowcem, prowadziło do połączenia pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, opartej zasadniczo na oddzieleniu kapitału i pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.06.2010r., II UK 34/10, LEX nr 619639). Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2013r., w sprawie II UK 36/13, którego pogląd Sąd Okręgowy podziela, uznał, że w przypadku zatrudnienia jedynego lub niemal jedynego wspólnika, status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). W takiej sytuacji jedyny lub niemal jedyny wspólnik nie tylko wykonuje czynności na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko, ale jest również niezależny ekonomicznie od pracodawcy, tj. spółki, co pociąga za sobą brak odpłatności pracy. Wynika to z faktu, że do przesunięcia majątkowego dochodzi de facto w ramach majątku samego wspólnika. Status wykonawcy pracy zostaje więc zdominowany przez właścicielski status wspólnika sp. z o.o., co oznacza, że nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy takiego wspólnika, który w istocie pozostaje w pracowniczej relacji podporządkowania wobec samego siebie.

Konkludując, Sąd ocenił, że zawarta pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. a S. A. (1) umowa nie mogła wywoływać skutków prawnych odnoszących się do ubezpieczenia pracowniczego. Co prawda S. A. (1) jako pracownik został zgłoszony do ubezpieczenia i ww. spółka opłacała za niego składki, jednak należy zaakcentować, że samo to nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu stosunku pracy. Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tylko opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale też legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok SN z 18 października 2005r., II UK 43/05, OSNAPiUS 2006/15 – 16/251). Co istotne podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji, gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć – a taki wniosek należy poczynić w stosunku do osoby S. A. (1), tj. nie miał on cech pracownika – bowiem przy wykonywaniu przez niego czynności w spółce brak jest elementu

podporządkowania pracowniczego i odpłatności – charakterystycznych dla stosunku pracy. Żaden ze świadków nie potrafił wskazać, komu S. A. (1) podlegał pracowniczemu w ramach wykonywania pracy, jakie czynności wykonywał w oparciu o reżim pracowniczego podporządkowania, kto wykonywał w stosunku do niego nadzór pracodawcy oraz kto decydował o wyznaczanych mu zadaniach. Materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie istnienia żadnego z tych elementów. Podsumowując, Sąd ocenił, że w ustalonym w sprawie stanie faktycznym w stosunku prawnym łączącym ubezpieczonego ze spółką z o.o., brak było elementu podporządkowania pracowniczego. W ocenie Sądu nie można przyjąć, aby nawiązany stosunek pracy spełniał wszystkie przesłanki wynikające z art. 22 k.p. W konsekwencji zawarta umowa o pracę nie mogła wywoływać skutków prawnych odnoszących się do ubezpieczenia pracowniczego poprzez stanowienie tytułu podlegania ubezpieczeniom.

Znamienne jest w tym zakresie także stanowisko samego ubezpieczonego, który w postępowaniu sądowym sam prezentował się, jako osoba nie tylko wykonująca prace nadzorcze na placach budowy w realizacji projektów spółki, ale jako mająca realny i decydujący wpływ na jej sprawy, co prowadzić powinno do oceny, że to ubezpieczonemu przysługiwały takie uprawnienia, które powodują pełną symbiozę pracy i kapitału, podporządkowanie samemu sobie, a także brak odpłatności w takim znaczeniu, jakie tej przesłance nadaje kodeks pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że organ rentowy słusznie zbadał prawidłowość zgłoszenia S. A. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. Skutkiem tych działań organu rentowego było wydanie decyzji z dnia 20 maja 2022r. i następnie decyzji z dnia 11 grudnia 2023r., które to decyzje, w takim samym zakresie, w oparciu o te same argumenty i z powołaniem się na te same okoliczności zostały zaskarżone przez ubezpieczonego. Sąd nie podzielił jednak stanowiska przedstawionego w odwołaniach i ocenił, że na gruncie przedmiotowej sprawy doszło do skrzyżowania kompetencji powodujących zobowiązanie pracownika do wykonywania swoich własnych poleceń, jako prezesa czy wiceprezesa zarządu, a zarazem jedyne go udziałowca, co wyklucza możliwość przyjęcia podporządkowania pracowniczego i podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Rację miał zatem organ rentowy, przyjmując w realiach przedmiotowej sprawy, że nieprawidłowe było zgłoszenie S. A. (1) do ubezpieczeń społecznych, jako pracownika, w sytuacji, gdy był on jedynym wspólnikiem spółki i jednocześnie członkiem zarządu spółki, co prowadzić powinno do przyjęcia, że tytułem podlegania ubezpieczeniom jest prowadzenie przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej. Taki tytuł wynika z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Odnosi się do osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, których definicję zawiera art. 8 ust. 6 wskazanej ustawy. Przewiduje on, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się między innymi wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej (pkt 4). Skoro S. A. (1) był od 1992r. do 15 października 2020r. (data zbycia części udziałów na rzecz syna) jedynym wspólnikiem Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., a zarazem z powodów, które zostały omówione nie miał statusu pracownika, to decyzja z 20 maja 2022r. w części obejmującej zaskarżone punkty 2 i 3, zmieniona przez decyzję z 11 grudnia 2023r., jest zgodna z prawem. Jak zostało wskazane, została ona skorygowana w związku z ujawnieniem faktu, że zbycie udziałów nastąpiło w dacie wcześniejszej niż pierwotnie przyjął ZUS, skutkiem tego w części skorygowanej, prowadzącej ostatecznie do uwzględnienia w części żądania odwołującego się, Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 477¹³ § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie, odwołania podlegały oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., jako bezzasadne.

Bezzasadność odwołań, jakie złożył S. A. (1), odnosi się nie tylko do tej części, która wskazuje na konieczność objęcia go, jako jedyne go wspólnika, ubezpieczeniem społecznym w całym spornym okresie, ale także do ustalonych w punktach 4 i 5 decyzji podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w związku z podleganiem ubezpieczeniom z ww. tytułu. Odwołujący się w odwołaniach od obu zaskarżonych decyzji nie podejmował szerszej polemiki ze stanowiskiem ZUS, nie ustosunkowując się do kwot, jakie przyjął Zakład jako podstawy wymiaru składek. Wnosił natomiast o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości, który Sąd pominął, mając na uwadze dwie okoliczności. Po pierwsze, metodologia, jaką przyjął organ rentowy, wskazując podstawy wymiaru składek za poszczególne miesiące, została wyjaśniona w piśmie pełnomocnika Zakładu z 27 lutego

2023r. i dla weryfikacji prawidłowości przyjętych podstaw wymiaru składek wymaga jedynie porównania kwot, jakie zadeklarowała spółka w składanych raportach i jakie widnieją w złożonych do akt listach płac, z kwotami najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, na jakie wskazują przepisy. W celu dokonania tego nie jest konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Biegły wydaje opinię tam, gdzie mamy do czynienia z problematyką wymagającą wiadomości specjalnych, a w przedmiotowej sprawie taka nie wystąpiła. Po drugie, dowód, o którym mowa – szczególnie wobec braku potrzeby jego przeprowadzenia – zmierzałby tylko do przedłużenia postępowania. Z powyższych względów Sąd pominął go, uznając, że informacje zgromadzone w aktach sprawy dają podstawę do rozstrzygnięcia, że poszczególne kwoty podstawy wymiaru składek, przyjęte przez ZUS w punktach 4 i 5 decyzji z 20 maja 2022r., skorygowanej przez decyzję z 11 grudnia 2023r., zostały ustalone prawidłowo. Przypomnieć należy, że w okresie, który te części decyzji obejmują, a więc od stycznia 2003r. do 15 października 2020r. płatnik składek przesyłał do ZUS dokumenty w związku ze zgłoszeniem S. A. (1) do ubezpieczeń społecznych jako pracownika. W miesiącach, w których wskazane za odwołującego się podstawy wymiaru składek nie były niższe niż najniższa podstawa wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, zostały przyjęte przez organ rentowy. Natomiast w miesiącach, kiedy podstawa wymiaru składek za S. A. (1), jako pracownika, była niższa, konieczne było przyjęcie określonej przez przepisy najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. W tym zakresie należy odwołać się do art. 18 ust. 8 ustawy systemowej, który stanowi, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 i 5a, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku. Z kolei do 27 grudnia 2008r. art. 18 ust. 8 ustawy systemowej stanowił, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, z zastrzeżeniem ust. 9 i 10. Składka w nowej wysokości obowiązuje od trzeciego miesiąca następnego kwartału.

Natomiast w przypadku składki na ubezpieczenie zdrowotne należy odwołać się do ustawy z 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2004r., Nr 210, poz. 2135), która w art. 81 ust. 2 stanowiła w spornym okresie, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. C (osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą) stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75 % przeciętnego wynagrodzenia. Składka w nowej wysokości obowiązuje od trzeciego miesiąca następnego kwartału. Później zaś ustawodawca, dokonując zmiany, przewidział, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c i pkt 1a, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski". Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku. Przed wejściem w życie ww. ustawy obowiązywała z kolei ustawa z 23 stycznia 2003r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. 2003r. Nr 45, poz. 391), a wcześniej ustawa z 6 lutego 1997r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. z 1997r., Nr 28, poz. 153). Pierwsza z nich w art. 23 ust. 2 przewidywała, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75% przeciętnego wynagrodzenia. Składka w nowej wysokości obowiązuje od trzeciego miesiąca następnego kwartału. W drugiej z wymienionych ustaw w art. 21 ust. 1 przewidziano zaś, że do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 8 pkt 1 lit. a), c)-h), stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 2b, 2c i 3a.

Organ rentowy, stosując w rozpatrywanej sprawie wskazane przepisy, prawidłowo ustalił podstawy wymiaru składek. W związku z powyższym tak we wskazanym zakresie, jak i odnośnie ustalonego w zaskarżonych decyzjach tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez S. A. (1), nie doszło do naruszenia przepisów. Odwołania od decyzji z 20 maja 2022r. oraz z 11 grudnia 2023r., które Sąd ocenił jako zgodne z prawem, podlegały więc oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W rozpatrywanej sprawie stroną przegrywającą jest S. A. (1), którego Sąd obciążył obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego w kwocie 10.800 zł. Ich wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. 2023r., poz. 1935), przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu, którą wskazał organ rentowy, wyliczonej prawidłowo na kwotę 258.196 zł (po korekcie dokonanej decyzją z 11 grudnia 2023r.). Wartość ta w takiej sprawie, jak przedmiotowa, jest wyliczana jako różnica między zadeklarowaną przez płatnika składek podstawą wymiaru a podstawą wymiaru określoną przez organ rentowy za sporny okres (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2022r., II UZ 92/21, LEX nr 3411229).